RUSKI INWALID

No 41.

WTOREK 18 Lutego. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Hiszpaniia. Angliia. Norwegiia. Szwecyia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 18 Lutego.

Członek Synodu i Exarch Jeorgiiański, Arcybiskup *Teofilakt*, Naymiłościwiey mianowanym został Metropolitą Kartalińskim i Kachetińskim:

JW. *Mackiewicz* Biskup Podolsko-Kamieniecki przesłał do Komitetu Jnwalidów 300 rubli assygnacyynych, złożone przez Duchowieństwo dyecezyi iego z powodu otrzymania krzyżów bronzowych na pamiątkę wypadków roku 1812.

Ostatnie dni karnawału w stolicy tuteyszey przepędzone zostały na licznych zabawach i rozrywkach: Teatra, Maskarady, kluby wszystko to było otwarte i pełne ochoczych widzów. Zawsze atoli wyższa klassa mieszkańców, niewiele w tem wszyskiem brała udziału; Ze wszystkich pomienionych przybytków zabaw, nayliczniey szym był teatr *Maślenicy*. Zwyczayne zabawy pospólstwa na tey scenie poczynaią się od czwartku, a kończą się w Niedzielę. Przez wszystkie te dni powierzchnia Newy między pałacem zimowey rezydencyi i twierdzą miała postać ogromnego iarmarku, gdzie z rożney strefy, stanu, płci i wieku zgromadzony naród na wyscigi ubiegał się o nabycie iakiegoś towaru. Tym była zabawa i wesołość; ile zas kto takowego nabył, sądzić można z zupełney cichosci i spokoyności, iaka po tych szumnych dniach nastąpiła. — Dzisiay ma bydź świetna Maskarada w wielkim klubie tańców, na którey osoby wyznania Grecko-Rossyyskiego niemaią prawa znaydowania się; zdarza się atoli, że powodowani ciekawością kupcy, wciskaią się tam przebrani; lecz skoro zostaną poznani zapłacić muszą sztrafu rubli 25 do kassy ubogich. Powiadaią że ta maskarada przynosi czasem kilka tysięcy rubli ubogim.

Dnia 24; b. m. rospoczną się tu koncerta, pierwszy z tych zwyczaynie bywa religiyny i bilety wyprzedaią się na dochod ubogich i sierot, inne bywaią dawane przez rozmaitych artystów na ich własny pożytek.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Wiednia, 3 Lutego.

Cesarz JMść mianował N. Brata swoiego

Arcy-Xiążęcia *Ludwika* głównym dowodzcą całey artylleryi na mieyscu Hrabiego *Coloredo*.

Pozawczora przybył tu poseł Perski, maiący bydz przy dworze Londyńskim, Mirza-Abdul-Hassan-Han i zatrzymał się na przedmieściu Wiedeńskiem, w tak nazwanym traktyierze Cesarskim.

Przybycie iego iest tu przedmiotem rozmów powszechnych. Przywiózł on z sobą pismo od Szacha swoiego do Cesarza naszego. Dzień iego posłuchania uroczystego u Xiążęcia *Metternich* do tychczas iescze nieiest wyznaczony. Już to drugi raz iedzie on w charakterze posła do Londynu, i naten raz ma iak powiadaią szczególne zlecenia.

z Berlina, 9 Lutego.

Pozawczora otrzymano tu przez gońca umyślnego smutną wiadomość, że naczelnie dowodzący w Sląsku Jenerał-Porucznik *Günerbein*, umarł nagle w Wrocławiu od paroxyzmu nerwowego. Oyczyzna pozbawioną została w osobie iego naywiernieyszego syna i niesie mu w ofierze smutek powszechny.

Francyia.

z Paryża, 28 Stycznia.

Donoszą z Bordeau że Xiążę *Richelieu* opuścił to miasto w dniu 26 p. m. i udał się w dalszą podróż do Włoch.

Hiszpaniia.

z Madrytu, 22 Stycznia.

Wyprawa maiąca się od tak dawnego czasu wysłać do Ameryki południowey, wyrusza nakoniec z Kadyx w krótkim czasie. Bedą iey towarzyszyć cztery okręta liniowe i ośm statków mnieyszych woiennych.

Angliia.

z Londynu, 5 Lotego.

Bey Tripolitański przesłał przez Ministra swoiego *Sadi-Jussif-Bascia-Karamanti* dowodzącemu siłą naszą zbroyną morską, Admirałowi *Metland* pismo pod datą 28 Listopada roku przeszłego, w którem pomieniony władca uroczyście obiawia, że w skutek wezwania przez Xiążęcia Reienta, zgadza się na zawarcie pokoiu ze wszystkiemi mocarstwami sprzymierzonemi, pierwiey zaś nim ten nastąpi, zatrzymać wszystkie kroki nieprzyiacielskie, i naysurowiey zakazać statkom swoim uganiania się za podobnemiż iakiego kolwiek narodu Chrześciiańskiego.

Norwegiia.

z Chrystyianii, 2 Lutego.

W Amotto w obwodzie Esterdalen dało się czuć ogodzinie drugiey z południa trzęsienie ziemi, poprzedzone dosyć silnym hukiem i trzaskiem. Według obserwacyi niektórych, ciąg iego byłskierowany od zachodu ku wschodowi. Raz ten trwał krutko; lecz tak był silny, iż wszystkie okna w domach zadrzały, a sprzęty postrącane zostały z mieysc.—Teraz należy czekać z innych mieysc szczegółowych o tym przedmiocie doniesień. To ziawisko iest bardzo rzadkiem w naszey północney strefie.

Szwecyia.

z Sztokolmu 2 Lutego.

W gazetach tuteyszych iest pomiesczony artykuł urzędowy, w którym się obiawia nowa taxa celna, nałożona na towary wychodzące zagranicę. Taxa takowa iuż się wykonywa. Główne artykuły iey są następuiące; 1) Wszystkie towary wyprowadzaią się swobodnie wyłączywszy tylko nie które i to w niewielkiey ilości, z tych rzędu są te, których wywoz sprawiłby uszczerbek przemysłowi wewnętrrnemu, lub naraziłby na stratę i szkody kray własny. 2) Wszystkie towary bez wyłączenia nawet lasów, wywożące się zagranice na okrętach Szwedzkich, mogą także bydź wyprowadzanemi i na statkach obcych bez wszelkiego co do ilości ich ograniczenia. 3) Cała rożnica w opłatach celnych zależy na tem, że towary wyprowadzaiące się na okrętach Szwedzkich zagranicę, opłacaią procentów pieć, a na cudzoziemskich dzisięć. Lecz z tego warunku wyięte są wszystkie te towary, których wartość nieprzechodzi stu talarów.

Tu dotychczas iescze trwa, żegluga i okręta wysyłaią się nawet do portów Rossyyskich; iest to nadzwyczayny wypadek w teraznieyszey porze roku!

Na wszystkich polach w okolicach stolicy tuteyszey odkilku tygodni iuż kwitną fiiałki.

ROZMAITOŚCI.

W krótkim czasie tak w samym Rzymie, iak w okolicach tey dawney stolicy umarło wielu ludzi rozmaitego stanu, między któremi niemało było osob znakomitych, a to wszystko nagłą śmiercią. To szczególnie przypisuią zimnu niezwyczaynemu w strefie tuteyszey, które trwało przy wilgotnych

mgłach przez cały miesiąc. Do liczby zaś przyczyn prywatnych należy zbyteczne używanie napoiów mocnych i nieporządny sposob życia.

O stanie Magnatow (*Przekładanie z Rossyyskiego.*

(Jeden z miłośników Literatury, chcący do nieiakiego czasu zostać niewiadomym, to iest nieodkrywać swoiego nazwiska, trudni się przekładaniem *Pascala* i przesłał nam niektóre swey pracy ułamki, a te są następuiące:)

I. Z rysu następuiącego powezmiesz myśl dokładną o stanie twoim: (*)

„Człowiek ieden po rozbiciu się okrętu wyrzuconym został przez wały morskie na nieznaiomą wyspę, którey mieszkańcy zaymowali się wyborem Monarchy, gdyż ten bez wiedzy im był zginął, a że wyrzucony z morza osobliwszym trafem podobny był z twarzy do zginionego władcy, mieszkańcy przyięli go rzeczywiście za swego Monarchę i uczcili należnem dostoieństwem. Z początku niewiedział co począć; lecz nakoniec postanowił korzystać z darów sprzyiaiącey Fortuny, przyiął wszystkie honory i pozwolił postępować z sobą iak z Monarchą.

Lecz ponieważ niemógł zapomnieć pierwszego swoiego stanu, przyymuiąc wszystkie zasczyty rozumiał zawsze i myślił, że nieiest tym Monarchą, którego ten narod szukał i że tron zupełnie do niego nienależy. Tym sposobem podwóyną miał myśl; Powodowany iedną działał iak Monarcha, a drugą przyznawał się wewnętrznie do istotnego swoiego stanu, wyobrażaiąc, że traf umieścił go na stopniu nie przyzwoitym. Ostatnią myśl ukrywał przed wszystkiemi, a pierwszą dawał widzieć. Według natchnienia pierwszey postępował z narodem, a według drugiey z sobą samym.

Nierozumiey bynaymniey i ty, że nietrafem stałeś się właścicielem dostatków twoich, iak ten człowiek miany za Monarchę. Niemosz nakształt iego do twoich dostoieństw ani od przyrodzenia ani z samego siebie żadnego prawa; w skutek zbiegu niezliczonych okoliczności nietylko iesteś synem Xiążęcia, lecz i żyiesz na swiecie. Urodzenie twoie zależy od związku slubnego czyli raczey od wszystkich podobnych związków przodków twoich. Lecz w skutek czego dokonane zostały te związki? W skutek odwiedzin przypadkowych, rozmowy nic nieznaczącey i tysiąca nieprzewidzianych trafów.

Dziedziczysz dostatki po przodkach swoich. Lecz ciż przodkowie czyż nietrafem ich dla ciebie nabyli? Wielu zasłużonych i mądrych iak oni ludzi, niemogli podobnych nabydz, lub nabywszy utracili. Czy niemyślisz, że bogactwo to spadło po przodkach twoich sposobem prawnym? Bynaymniey. Ten porządek obywatelski, pochodził od woli prawodawców. Zapewna mieli oni przyczynę ustanowienia iego, lecz ze wszystkich podobnych przyczyn niebyło ani iedney, którahy nadawała ci prawo rzeczywiste na zawładane bogactwa. Gdyby tymże prawodawcom przyszło na myśl uchwalić, aby własność pradziadów twoich po ich śmierci stawała się własnością kraiu, niemiał byś żadnego powodu żalenia się na to.

I to prawo na mocy którego posiadasz maiątek, nie opiera się na przepisach przyrodzenia, a tylko na ustanowieniu ludzkiem. Drugi obrót myśli prawodawców mogłby ciebie uczynić człowiekiem ubogim; a tak przypadkowe twoie urodzenie i dowolne postanowienie prawodawców, które tobie sprzyiały, uczyniły cię właścicielem tych bogactw.

Niemowię, aby te nienależeły do ciebie według prawa, i aby kto kolwiek miał moc ciebie z nich wyzucia gdyż Bog wszystkim władnący dozwolił towarzystwu ułożyć prawa *nadaiące władzę* posiadania maiątku i niesprawiedliwością byłoby naruszać prawa raz ustanowione i przyięte. To tylko iedno odróżnia cię co kolwiek od człowieka wyżey wspomnianego, który zawładał państwem w skutek omyłki narodu; gdyż Bog nienadał mu prawa na to dostoieństwo, a nakazywał wyrzec się iego; ciebie zas upoważnił do przyięcia maiątku. Lecz tobie i iemu to iest wpólnem, iż prawo wasze nie iest skutkiem iakich osobistych zalet i zasług, któreby czyniły was tego godnemi. Dusza twoia i ciało, same z siebie równe są z podobnemi wyrobnika lub Xiążęcia; i niema ani iednego naturalnego węzła, który by cię koniecznie wiązał do tego a nie innego stanu.

Cóż ztąd wynika? O to że ty nakształt pomienionego człowieka powinieneś mieć myśl podwóyną: ieżeli obchodzisz się z ludzmi stosownie do dostoieństwa swoiego, powinieneś się przyznac według wewnętrzne-

(*) *Pascal* obraca mowę do iednego młodego człowieka znakomitego urodzenia. Artusa de *Gouffier* Xiążęcia.

go, i sprawiedliwego przekonania, że nie masz z przyrodzenia nic w osobie takiego coby cię wynosiło nad nich. Jeżeli zdanie powszechne wyniesie cię nad ludzi pospolitych, niech wtenczas druga myśl upokorzy cię i utrzyma w zupełney rowności ze wszystkiemi ludzmi przed Bogiem; gdyż taki iest stan twóy przyrodzony.

Bydź może, że lud patrzący na ciebie z podziwieniem, niewie o tey taiemnicy. Szlachetność urodzenia poczytuie on za wielkość istotną, i wszystkich prawie osób znakomitych ma za itoty inney od siebie natury. Pro się niewyprowadzay go z tego błędu; lecz i wywyższenia twego nienadużyway, a nadewszystko niezapominay, że nie iesteś bynaymniey wyższy nad drugich.

Cożbyś pomyśli o tym człowieku, którego narod przez omyłkę uznał za swego monarchę, gdyby on do tego stopnia zapominał na stan swóy pierwszy, iż tron takim sposobem nabyty miał za sprawiedliwie sobie nuleżny.— Zapewna byś się mocuo dziwił takiemu niedorzecznemu sposobowi myślenia.

O iak rada ta iest wielkiey wagi! Gdyż wszelka zbyteczna miłość własna, pycha i wyniosłość pochodzą iedynie od nieznaiomości siebie samego. Jnaczey niemożna wytłomaczyć postępków tych ludzi, którzy z pogardą traktuią istoty sobie podobne w niższych przez opatrzność umiesczone stanach. I zapewna człowiek przekonany wewnętrznie, że się niczem od podobnego sobie chociażby i nayniższey klassy człowieka nieróżni, nigdy się niedopuści wyniosłości i okazania wzgardy dla tego tylko, że ktoś iest od niego uboższym i że Bóg iemu udzielił iakich kolwiek korzyści i zasług więcey aniżeli drugiemu. Dla tego to należy zupełnie zapomnieć o naszych zasługach i bydź przekonanymi, że żadney niemamy nad drugiemi wyższości. Z tego właśnie błędu przedsiębiorę cię wyprowadzić.

II. Pożyteczną iest dla ciebie rzeczą wiedzieć, za co tobie kto iest obowiązany, abyś niewymagał od drugich tego, co się nienależy; gdyż to byłoby widoczną niesprawiedliwością.

Dwa są rodzaie wielkości na swiecie: przyrodzona i przyięta czyli ustanowiona. Wielkość ustanowiona zależy od woli ludzkiey, maiącey przyczyny przywiązania do czegoś uszanowania i zaszczytu. Do tey to klassy należą stopnie i szlachectwo. W iednem Państwie oddaią pierwszeństwo szlachcie, w drugiem *ludziom prostym*. (?) Tam szanuią starszych, a gdzie indziey młodszych. Dla czegoż tak? Ponieważ tak się podobało ludziom. Do nastania praw traktowano to z obiętnością; lecz gdy one nastały, co uchwalono to się i utrzymuie.

Wielkość przyrodzana nieulega bynaymniey woli człowieka; gdyż zależy na rzeczywistych zaletach duszy i ciała, nadaiących posiadaiącym takowe, uszanowanie i powagę, a takiemi są: Rozum wzbogacony pracą nabytemi wizdomościami, oswiecenie prawdziwe, cnota, zdrowie i siła.

Zawsze winni iestesmy komuś wdzięczność za oba rodzaie tych wielkości; lecz ponieważ one są w różnych od siebie rodzaiach, a przeto i wdzięczność nasza w tey mierze inne ma stososunki. Wielkości przyiętey czyli ustanowioney, i uszanowanie także powinniśmy oddawać ustanowione czyli przyięte, to iest zachować niektóre powierzchowne obrzędy, połączone z przekonaniem wewnętrznem o ich sprawiedliwości, lecz niezmuszaiące nas do konieczney wiary, że ci których takim sposobem poważamy, są tego godni.

Wielkość zaś przyrodzona wymaga od nas prawdziwego uszanowania. Rownie też powinniśmy się brzydzić wadami przeciwiącemi się przyrodzonym zaletom i pogardzać imi. Za to że iesteś Xiążęciem nikt niema obowiązku ciebie poważać; lecz tylko oddawać ci powierzchowne oznaki uszanowania. Lecz gdy Xiąże iest razem człowiekiem poczciwym, oddać wtenczas należy zupełny szacunek, iaki tym obydwóm iest winien zalletom. Niebędę unikał od okazania oznaków uszanowania iako Xiążęciu; ani się będę mógł utrzymać od prawdziwego poważe ia iakie należne człowiekowi poczciwemu. Lecz gdybyś był tylko Xiążęciem, niebędąc człowiekiem poczciwym, i wtenczas domierzyłbym sprawindliwości, ato oddaiąc tylko powierzchowne oznaki uszanowania, ustanowione przez prawa obywatelskie dla ludzi twoiego stanu.

W PETERZBURGU
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.